

# DZIEŃ PIĘKNEGO MÓWIENIA

W piątek 20 listopada w naszej szkole po raz drugi obchodzony był Dzień Pięknego Mówienia. Uczniowie klas IV – VI prezentowali wymyślone przez siebie „Szumiące wierszyki łamiące języki”. O tym, jak trudno było je wymówić przekonały się dzieci z klas II i III, które chętnie podjęły wyzwanie i starały się poprawnie przeczytać prace swoich starszych koleżanek.

Pierwsze miejsce, za pełen trudnych głosek „szumiący wierszyk” otrzymały równorzędnie Oliwia Gregorczyk (klasa IV b) oraz Izabela Gregorczyk (klasa V), II miejsce przypadło w udziale Sylwii Gregorczyk (VI klasa), III miejsce zdobyła Patrycja Małodobry. Gratulujemy!!



## **A oto najlepsze szumiące wierszyki łamiące języki**

### **Izabela Gregorczyk, klasa V**

Chciała Marzena marzyć na jawie  
O tym, co ważne i o morskiej przeprawie.  
Może wyruszy na Morze Żółte  
A może do puszczy tam, gdzie są żubry,  
Żaby, i żuki, żuraw i żbiki.

Wyruszy w podróż i góry poruszy  
Choćby się miała zadłużyć po uszy  
Wszystkie zwierzęta życzą Marzence  
By zawsze miała życzliwe serce.

### **Oliwia Gregorczyk, klasa IV a**

Szybka żaba szosą suchą  
Uganiała się za muchą.  
Rzecz na to brzęcząc muszka  
-Ty nie wrzucisz mnie do brzuszka,  
Bo szczerze ci mówię, żadna żaba  
Takiego owada na czczo nie zjada.

### **Sylwia Gregorczyk, kl. VI**

Wczesnym rankiem szynszyl mały  
Wyszorował swe sandały  
Szedł szczęśliwy szosą wąską,  
Bo poboczem było grząsko.  
Na to rzeczce żółw – No proszę,

A mówiłem: włóż kalosze!

**Patrycja Małodobry, kl. IV a**

*Szczepan*

Szczepan z żądłem się bawili

Poszli razem na jeżyny

Kiedy żaba to ujrzała,

To urwisów zapytała:

Oj dzieciaki, moi mili, co wy żeście tam robili

Myśmy chcieli zrobić psika,

Ale nas pani nakryła, karę taką nam zrobiła, że pod drzewko nas wstawiła

Ona była bardzo brudna, brudne łapki, brudne udka.